

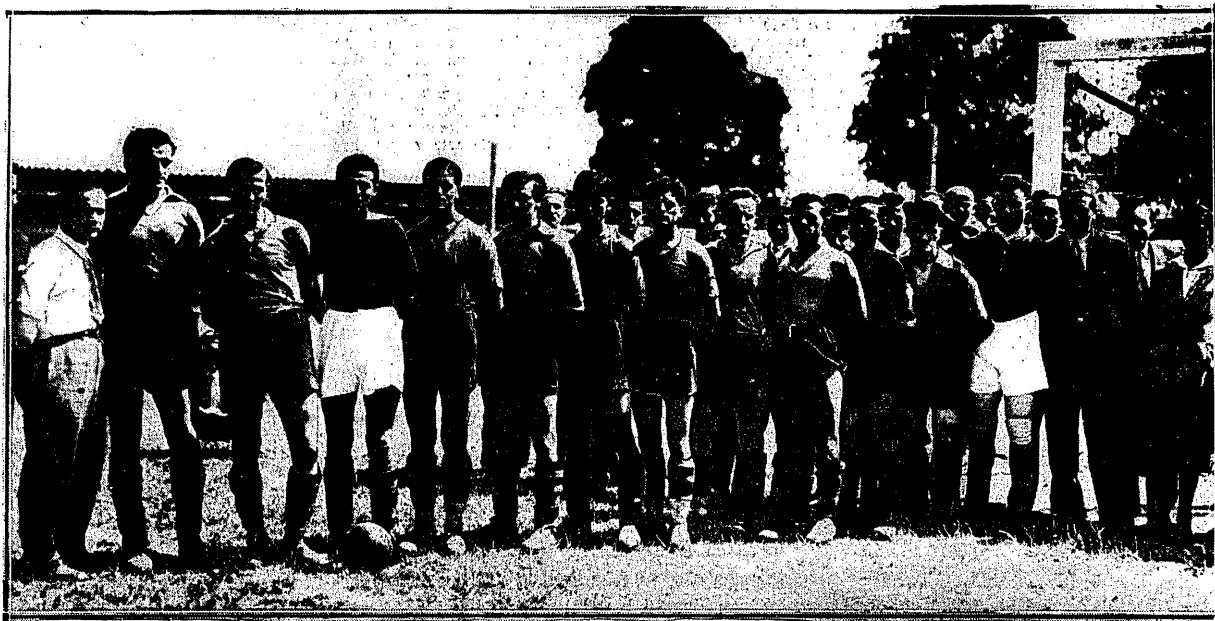
# Pogoń na czele Ligi

## Przed wielkim finałem Pucharu Davisa. Tour de France u kresu trasy Rozmowa z Wiktorem Oleckim triumfatoru wyścigu Kraków-Lwów

Sukces Pogoni, która usadowiła się w pierwszej kolejce na czele tabeli, był dla Lwowa niemierniejszą nie spodzianką, niż dla całej Polski. Do ostatniej chwili nie chciano wierzyć, by leżał on w granicach możliwości, tak bardzo już odzwyczajono się od lepszych wyczynów i stracono wiarę we własne siły. Obecnie radość jest naturalnie wielka i jeśli oficjalnie ogłasza się obojętność wobec dalszego rozwoju wypadków, to w skrytości ducha tysiączne rzesze zwolenników klubu lwowskiego wierzą, że może już teraz uda mu się zupełna rehabilitacja i powrót do dawnej świetności.

Dobrą lokatę Pogoni zalicza się ogólnie do owych wielkich psikusów, jakimi uraczyła nas w roku nieżyjącym obficie piłka ligowa. Czy jednak jest ona faktycznie wypadkiem tylko szczęśliwym przypadkiem? Zdaniem naszym ma sukces drużyny lwowskiej bardziej realne podstawy, a przedewszystkiem — we logiczne uzasadnienie. Należy sobie tylko przypomnieć, że zespół czterokrotnego mistrza osiągnął w roku ub. już wcale dobrą pozycję — rekordowej ilości gier remisowych. A przecież owe nierozstrzygnięte wyniki nie oznaczały nic innego, jak to, że przy obojętnej szczęścia, czy też nieco lepszej dyspozycji strzałowej można było nagromadzić znacznie większy kapitał punktowy.

Brak dyspozycji strzałowej, brak sily przebojowej był przyczyną, dla której lwowianie już w roku ub. nie wydostali się jeszcze wy-



DRUŻYNA POGONI (LWÓW), KTÓRA ZDOBYŁA WIOSNNE MISTRZOSTWA LIGI.

Od lewej stoja: dr. Hanke kierow. sekcji Kossok, Hanin, Albański, Skowroński I, Kuchar, Skowroński II, Łagodyny, Zimmer, Jezewski, Fichtel, Deutschmann.

żej. Mieli oni bowiem szereg spotkań, że przypomni tylko z Legią w Warszawie, w których przy większej energii napadu można było osiągnąć korzystniejszy rezultat.

To też kierownictwo klubu, zastępując Maurera bramkostrzelnym Kossokiem wiedziało co czyni. Gracz ten bowiem miał wszelkie dane, by wypełnić lukę, jaka ujawniała się jaskrawie w każdej grze. Z wielu stron słyszy się zdania, że Kossok wyprowadził Pogon ku górze. Twierdzenie to nie odpowiada całkowicie prawdzie. Doskonale ten gracz oznacza bowiem bezspornie poważne zwiększenie bitności drużyny, z drugiej strony jednak bez odpowiedniego otoczenia nie pomogłaby nawet jego wielka indywidualność i nieprzeciętna umiejętność. Faktem jest, że Kossok przyszedł w okresie najkorzystniejszym t. j. w chwili silnego dojrzwania młodych talentów Pogoni, że w młodych graczach znalazł nietylko pojętych nastawców, ale już wcale dobrych współpracowników. Pogon bowiem, mimo wielu ciężkich przeżyć, przeprowadziła konsekwentnie raz powziętą decyzję i w ogniu najcięższych zmagani zdołała odmłodzić prawie cały swój zespół, co będzie w dalszych walkach bieżącego roku, jak i przyszłych lat najważniejszym jej atutem. Dziś ze starej gwardji pozostało tylko dwu graczy. Jednym z nich jest wtecz-

nie młody i niespożyty Wacek Kuchar, a drugim — Fichtel.

Atak od Łagodnego począwszy na Skowrońskim I-ym skończywszy, to wszystko młodzi gracze, wśród których najstarszy wielkiem jest 24-letni Kossok. W pomocy obok Deutschmanna występują ostatnio Hanin i Wańczycki, natomiast do rezerwy przeszedł Hanke, aczkolwiek nie zalicza się jeszcze do starszych. Jerzewski i Albański są dopiero u progu swej kariery.

W tych warunkach ma Pogon nietylko pełne prawo do optymiz-

mu, ale co ważniejsze... może oczekiwać najdogodniejszą dla siebie chwilę, w najbliższym czasie bowiem liczyć się należy raczej z poprawą, niż pogorszeniem formy młodych zawodników, którzy z każdym sezonem zyskują na rutynie, doświadczeniu i sily fizycznych. Poza to jednak kierownictwo klubu nauczone przejściami lat ubiegłych kładzie silny nacisk na wyszkolenie rezerw i wprowadzenie przy każdej sposobności młodych sił do pierwszej linii.

Jak potoczą się dalsze wypadki na to trudno dać odpowiedź. Pogon

stanie do walki w drugiej kolejce w warunkach nieco zmienionych. Zimmer rozpoczyna w najbliższych dniach służbę wojskową i aczkolwiek nie usunie się jeszcze całkowicie z czynnego udziału w drużynie, to w każdym razie liczyć się należy z pogorszeniem się jego formy, która osiągnęła obecnie zdaje się kulminacyjny punkt. Pewnym ekwiwalentem w tym wypadku będzie udział Niechciola, w którym spodziewa się Pogon uzyskać wręcz pełnowartościowego skrzydło wego. Brak skrzydłowych tworzy bowiem od szeregu lat bolezącą klubowi lwowskiego.

O ile udział Zimmera okaże się niemożliwym, wówczas Niechciol za jąby pozycję łącznika z tem, że na środku grać będzie Kossok względnie Skowroński II. Tego rodzaju konstelacja wywołałaby zapewne zmianę systemu gry napadu. Obecnie hołduje on przeważnie spokojnej, przyjemnej kombinacji trójkowej. Niechciol na łączniku wprowadziłby zapewne więcej werwy i temperamentu prawdopodobnie z uszczerbkiem dla stylu, ale kto wie, czy nie z większą korzyścią dla ostatecznego efektu.

Utrzymanie Zimmera i Niechciola byłoby równoznaczne z bardzo wydatnym wzmocnieniem bitności „niebiesko-czerwonej” linii ofensywnej, która poza to korzystał będzie z Łagodnego i ewentualnie dalszych młodych sił. W pomocy nie zajdą zmiany. Na

miejsce Kuchara wciąż jeszcze niema godnego zastępcy. Gra jego w ostatnich latach cierpiała wiele wskutek nerwowości. Obecnie moment niepewności znika, to też spodziewać się należy, że Kuchar grać będzie znacznie spokojniej i uważniej. Pozycję bocznych obsadzą Deutschmann, Hanin, Wańczycki ewent. Hanke. Hanin brany jest też w rachubę na środku pomocy, a to z racji swej inteligencji i zrozu niemia dla gry konstrukcyjnej. W każdym razie w linii pomocy graczy nie zabraknie.

Gorzej ma się sprawa z obroną. Tutaj wciąż jeszcze latać musi lukę weteran Fichtel, przyczem forma Jerzewskiego poprawia się w powolnym tempie.

Wśród graczy młodych nie widać jakoś odpowiedniego materiału, to też z tej strony grozi Pogoni największe niebezpieczeństwo. Na szczęście ma ona w Albańskim znów poważny atut. Dobry rezerwowy bramkarz Sobociński znajduje się wprawdzie obecnie poza Lwowem, jednak wrznie potrzeby stanie w szeregach macierzystego klubu.

Reasumując, stwierdzić zatem można, że sytuacja Pogoni nie uprawnia wprawdzie do zbyt wygórowanych nadziei czy horoskopów, z drugiej strony jednak nie jest ona gorszą od innych czołowych klubów, a w każdym razie pozwala na spokojne i konsekwentne przeprowadzanie planów, zmierzających do restytucji dawnej pozycji i świetności.

N. S.



MISTRZYNI WODY

Fitzówna (Śl.) i Solizerówna (W.), zwyciężyły w 100 mtr. nawznak na meczu Śląsk — Warszawa.

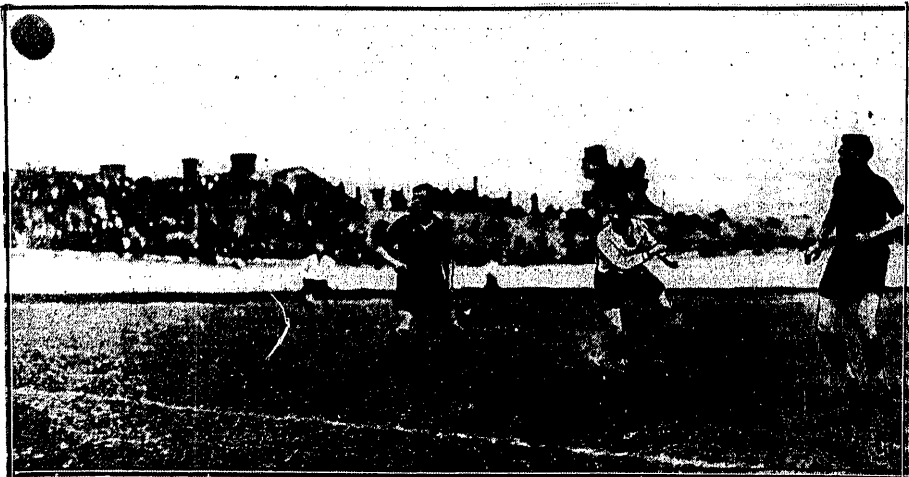


KARLICZEK ZARAZ PO NAWROCI



KWASNIEWSKA (L. K. S.)

mistrzyni rzutu oszczepem i druga w skoku wdal z rozbiegiem.



NAWROT STRZELA GŁOWA PIERWSZA BRAMKE NA MECZU LEGIA — CZARNI 2:1.

Ostatni mecz ligowy w Warszawie opisał sukcesem lwowian, którzy „ogoli” bramki i bramki od wojskowych.



FINAL BIEGU 80-MTR. PRZEZ PLOTKI NA MISTRZOSTWACH POLSKI.

Schabitska (trzeci od lewej) już po starcie prowadzi aby wygrać pewnie przed Freiwaldówną (dwadziesta od lewej).





# 325 kilometrów jednym tchem Wiktor Olecki zwycięzca wyścigu Kraków — Lwów

W galerii polskich mistrzów szosy jedno z najpóźniejszych miejsc zajmuje bezspornie Wiktor Olecki. Od dwu przeszło lat, niema w Polsce poważniejszej imprezy kolarskiej, w którejby ten sympatyczny warszawiak nie odegrał roli dominującej. Do każdego bowiem biegu wnosi Olecki niebywałą dozę emocji. Jego niespokojny charakter, nie pozwala mu na monotonna, regularną jazdę. Regularność — to rzecz cenna, ale wiele niekiedy do wyścigu wnoszą właśnie nieoczekiwane, szalenie zrywy, ucieczki czy też pogonie, w których króluje zawodnik Legii.

Oleckiego znamy oddawna. Pisałszy o nim wielokrotnie. Poświęcimy mu jeszcze jednak trochę miejsca, z okazji jego nowego zwycięstwa w biegu Kraków — Lwów.

Ten szczupły, wysoki blondyn, liczy obecnie lat 22. Z rowerem zapoznał się bliżej w roku 1923-im i od tego czasu coraz więcej uwagi mu poświęca. Pierwsze cztery lata pedałuje „samopas”. Dopiero w r. 1927-ym wstępuje do Skry, w której barwach występuje jeden tylko rok.

Przenosi się następnie do stołecznej Legii, która reprezentuje aż po dzień dzisiejszy.

W czasie swej kariery sportowej Olecki święcił wiele sukcesów, biąc wielokrotnie mistrzów, choć sam nigdy koszulki mistrza nie wdziewał. Pierwszym, poważnym sukcesem, było zdobycie drugiego miejsca w 1-ym biegu dookoła Polski w roku 1928-ym za Więckiem. Sukces ten utwierdził go w mniemaniu, że przy pilnym treningu dojść może do dobrych wyników. Trenował więc pilnie.

Przyszły następnie inne biegi, w których uczestniczył z większym lub mniejszym szczęściem. Zazwyczaj przy tym trzeba, że swego czasu dźwierzł Olecki rekordy... defektów. Nie było wyścigu, bez kilku gum, łańcucha urwanego, zgubienia pedałów, nosków, defektu kierownicy i t. d.

Obecnie zła passa minęła. Z defektami daje sobie radę. Przewyciężył je.

Olecki odbywa obecnie swą powinność wojskową w 1-ym pułku lotniczym w Warszawie na Okęcu. Szczególnym zbiegiem okoliczności komendantem jego jest znany weteran sportu kolarskiego kpt. Rył („Iko”), który małe zrozumienie dla sportu, przez siebie samego uprawianego, Oleckiemu bardzo idzie na rękę.

Przed wojskiem kolarz Legii pracował w państwowej wytwórni uzbrojenia w Radomiu, wraz z Kłosowiczem, Weizerem i t. d.

Obecnie po powrocie ze Lwowa, dzieli się Olecki z nami, wrażeniami i niezwykłe cennymi uwagami.

Jak się przedstawia pański tegoroczny sezon?

— Nie można narzekać. Początkowo z powodu przemęczenia — służbą wojskową, którą odbywałem przez całą zimę — było nieco gorzej.

Sezon rozpocząłem startem w biegu „Expressu Porannego” niezachęcająco! Biegu nie ukończyłem, czując się bar-

dzo źle. Rokowano mi więc, że bieżący rok będzie dla mnie katastrofą. Ale wbrew przepowiadaniom, zacząłem częściej trenować i już w następnym

biegu Warszawa — Radom — Warszawa, zająłem drugie miejsce za Targońskim. Następnym biegiem mistrzostwo Krakowa zapowiadał się dla mnie najniepewniej. Czulem się bowiem doskonale, tymczasem w czasie biegu na 10 km. przed taśmą haniebnie się rozbiłem i

spadłem na szóste, czy też siódme miejsce.

W Poznaniu w biegu na 240 km. z powodu zmylenia trasy, znowu ober-

wało mi się piąte miejsce.

Sytuację swą poprawiłem na mistrzostwach województwa warszawskiego, swym trzecim miejscem, a w Łodzi poszło jeszcze lepiej i zdobyłem w biegu dookoła Łodzi pierwsze miejsce przed Więckiem.

W biegu o mistrzostwo Polski pierwsze 100 km. jechałem bardzo słabo. Już po 25 km. straciłem do Więcka, który szedł znakomicie, 3 minuty. Dopiero w drugiej połowie biegu zacząłem gazować i odrobiłem stracony czas, dochodząc napowrót Więcka, który teraz jechał zmęczony.

Ostatni mój bieg Kraków — Lwów, jakkolwiek był długi, nie nastęcał mi zbyt wielkich trudności. Obok bowiem konkurencji lokalnej, startowali tylko Piotrowski, Siliwiński i Korsak Zaleski z Warszawy. Najlepsze jednak polskie „nogi” w biegu udziału nie brały. Do światu jechaliśmy wszyscy razem. Gdy komuś przytrafił się defekt, musieliśmy wszyscy czekać, by go w ciemnościach nie zgubić. W tym okresie, nieprzyjemnie rozbił się Siliwiński, który wpadł do rowu. Dopiero o czwar tej zaczęliśmy wyścig.

Bieg prowadziłem przez cały czas początkowo w twarzystwie Frössa i Tropaczyńskiego. Tarnów minąłem jeszcze wraz z nimi. Kilka km. później odpada Fröss. Prowadziłem więc z Tropaczyńskim o 8 — 10 km. przed resztą.

Na 80 km. przed metą inicjuje ucieczkę, która mi się udało i zarobiłem na Tropaczyńskim jakieś 10 — 15 minut, które nie wiem jakim cudem potem straciłem, tak że musiałem z nim na finiszu walczyć o pierwsze miejsce, które też zdobyłem.

Jak więc Pan widzi, idzie coraz lepiej. Dzięki wyrozumiałości przełożonych władz, mam możliwość bliższego treningu, co już wydało owoce.

— Co sądzi Pan o swych konkurentach?

— Najmilsze oczekiwania przeszedł Stefański. Nikt, a mam wrażenie, że i on sam nie spodziewał się tak pięknego zwycięstwa na mistrzostwach. Wszystko przemawiało za Więckiem, a przedewszystkiem własny teren i publiczność. O jego jeździe wspominałem już powyżej.

Stefański jechał niezwykle regularnie. Poza tym i inni zawodnicy, jak Kłosowicz i t. d. Jechali dobrze. Zdaniem moim poziom zawodowców bardzo się wyrównał, a przynajmniej znacznie się poprawił.

— Jakie są pańskie plany na przyszłość?

— Przedewszystkiem w planie mam udział we wszystkich poważniejszych imprezach w Polsce. Wraz z Michałkiem trenujemy na torze, przygotowując się do biegów amerykańskich.

Co będzie potem — nie mogę przewidzieć. Jeszcze bowiem cały rok odbywam swą powinność wojskową, a później, jeśli się da, chciałbym spłynąć się nieco zagranicę, by tam się czegoś nauczyć.

— Ale czy to kiedyś urzeczywistni? — kto może wiedzieć.

(ml.)



ZALESKI — OLECKI — TROPACZYŃSKI. Trzej zwycięzcy najdłuższego jednoetapowego wyścigu kolarskiego w Polsce na trasie Kraków — Lwów.



ZWYCIĘSKA SZTAFETA STADIONU. Czwórka pań z Król. Hutv triumfowała w biegu 4x100 mtr. Stoją od lewej: Pachowa; Hołńska, Orłowska i Sikorzanka.

## Puchar Davisa zostaje w Europie Francja ma wszelkie szanse zwycięstwa nad Anglią

Decydujący akt wałk o puchar Davisa zgromadził tym razem na placu boju nieoczekiwanych przeciwników. Zamiast tradycyjnego od wielu lat finału Ameryka — Francja zobaczymy mecz Anglia — Francja. W tych dwu słowach zawiera się zresztą znaczenie Tildena dla tenisa amerykańskiego i światowego. Bez niego Ameryka nie może jeszcze zwyciężyć.

Z takiego obrotu rzeczy cieszy się najbardziej Francja, która nigdy jeszcze nie stawała do wałki finałowej w równie ciężkiej sytuacji. Cochet rozgromiony w Wimbledonie, Borotra nie w formie, Brunson — rekonwalescent i mocno już podtatasył, Lacoste

— na trybunach, oto obecny stan tenisu francuskiego.

Z poważnego kłopotu wybawiła obrońców pucharu Anglia, gromiacz Amerykan. Paradoxiem jest to, że może zdawać, ale o ile los meczu Ameryka — Francja był mocno niepewny, o tyle Francja do wałki z pogromcami Amerykan zdawałoby się, że jest lepszymi Amerykanami, stała jako zdecydowana faworytka.

Sklada się na to wiele rzeczy. Przedewszystkiem Francja ma niemal zapewniony jeden punkt w dołku. Para Cochet, Brugnon, ustępująca nieznacznie parze amerykańskiej: Lott, van Ryn, przewyższa jednak znacznie parę Hughes, Perry. Świadczą o tym wyniki Wimbledonu i finału międzystrefowego.

W singlach sytuacja przedstawia się dla Francji też pomyślnie, Shields pokonany przez Austina, ma styl gry, którego nie lubi ani Borotra (dwa razy już przez Amerykanina pokonany) ani Cochet. Wood ze swym żywiołowością, nieobliczalnym tenisem też jest niebezpiecznym zwłaszcza dla Borotry.

Austina i Perrygo natomiast znają Francuzi na wkróś. Austin nie wygrał jeszcze ani razu z Borotra, tembardziej z Cochetem. Perry, może bar-

dziej utalentowany, ale młodszy i mniej rutynowany nawet o tem nie ma rzył. Naturalnie, Austin i Perry nie byli jeszcze nigdy w tak znakomitej formie jak teraz, a Cochet i Borotra w tak słabej. Równa to szanse, ale nie odbiera stanowiska faworytów Francuzom.

Pozatem zdaje się, że legendy krążące o słabej formie Francuzów i opierające się na wynikach Wimbledonu są mocno przesadzone. Cochet już pod koniec turnieju wimbledońskiego powracal do formy, a od tego czasu pracował w ukryciu sumiennie nad odzyskaniem pełni sił. Patriotyczny Borotra, który poprzeda zaszczywał Wimbledon swym nagłym wyjazdem i oświadczeniem, że „nigdy tenis nie będzie miał u niego pierwszeństwa przed interesami”, zmienił swą zasadę, gdy chodzi o honor Francji i nie osobisty i trenował również bez przerwy.

To też nie zdziwimy się, jeśli wynik finału Francja — Anglia brzmieć będzie 5:0, zdziwimy się natomiast, jeśli Francja wygra tylko 3:2. Ale gdyby zamiast Anglii w piątek, sobotę i niedzielę walczyła Ameryka — żadna możliwość nie byłaby wykluczona.

Publiczność francuska wiedziała więc dlaczego oklaskiwała Anglików

wygrujących singla ostatniego dnia wałk z Amerykanami. To nie tylko sympatia dla Albionu nią kierowała. Paryżanie walczyli już wtenczas, o to by Francja zachowała jeszcze raz puchar Davisa. Po raz ostatni zapewne. Cochet chce zostać bowiem zawodowcem. Borotra coraz bardziej absorbuja interesy we wszystkich częściach świata. Lacoste zdaje się już nie powrócić na korty. A czterech muskieterowie nie zdolali wychować sobie następców, zakrojonych na własną miarę. Młodzież amerykańska i angielska góruje nad Francuzami o głowę.

St. R.

Szamota, Pusz i Koszutski mają się wreszcie spocząć na zawodach kolarskich na Dynasach w niedzielę o godz. 16-iej.

Udział Pusza opatrzone jest znakiem zapytania, uważamy jednak, że zgrupowanie tych trzech sprinterów jest świętym obowiązkiem ZPTK, który przecież musi otrzymać materiały przed mistrzostwami świata w Kopenhadze.

Oprócz tego sensacyjnego trójmecz w niedzielę odbędzie się południak za motorami pomiędzy Sobolewskim a Oksiućczem.

W singlach sytuacja przedstawia się dla Francji też pomyślnie, Shields pokonany przez Austina, ma styl gry, którego nie lubi ani Borotra (dwa razy już przez Amerykanina pokonany) ani Cochet. Wood ze swym żywiołowością, nieobliczalnym tenisem też jest niebezpiecznym zwłaszcza dla Borotry.

Austina i Perrygo natomiast znają Francuzi na wkróś. Austin nie wygrał jeszcze ani razu z Borotra, tembardziej z Cochetem. Perry, może bar-

W singlach sytuacja przedstawia się dla Francji też pomyślnie, Shields pokonany przez Austina, ma styl gry, którego nie lubi ani Borotra (dwa razy już przez Amerykanina pokonany) ani Cochet. Wood ze swym żywiołowością, nieobliczalnym tenisem też jest niebezpiecznym zwłaszcza dla Borotry.

Austina i Perrygo natomiast znają Francuzi na wkróś. Austin nie wygrał jeszcze ani razu z Borotra, tembardziej z Cochetem. Perry, może bar-

Międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Węgry, odbędzie się w dniach 7 — 9 sierpnia w Budapeszcie. Spotkanie powyższe będzie czwartym z kolei, pomiędzy reprezentacjami obu państw.

Barw Polski bronić będą przebywający obecnie na Węgrzech: Volkmerówna i Jerzy Stolarow, oraz Hebdak, który w najbliższych dniach udaje się do Budapesztu, a Popławski stanowić będzie rezerwe.

Równocześnie M. Stolarow grać będzie w Hamburgu na mistrzostwach Niemiec, a Tłoczyński wystąpi w Turcji.

## Oksiućcz mistrzem sztajerów

Po okresie ostrych utarczek przy stołe obrad o tytuł mistrza Polski, W. T. C. wznowiło sezon zawodów. „Porządek dzienny” opierał się na biegach za motorami o szarę i żeton, bowiem wytworzyła się taka dziwna sytuacja, że mamy już tytuł mistrza Polski dla tandemów (na których jeżdżą tylko na Dynasach), a nie rozporządzamy żadnymi odznaczeniami dla sztajerów, których hoduje W. T. C., Legia, Łódź i Kalisz.

Na starcie nieoficjalnego mistrzostwa Polski stanęło sześciu sztajerów, czyli cały nasz dorobek.

Z zaprezentowanego grona najbardziej zasłużył na wyróżnienie Oksiućcz, który wygrał dwa biegi z spośród trzech. Dobra i równa jazda pod spokojną i czujną opieką Gędziorowskiego.

Nie można powiedzieć, żeby była to jednak jazda szybka. Nawet biorąc pod uwagę tło na torze, uzyskane czasy nie mogą budzić zachwytu.

Drugie miejsce w ogólnej klasyfikacji zajął Popończyk, który wygrał jeden bieg. Jeżeli uwzględnić, że wtorkowe zawody były pierwszym występem tego zawodnika na nowym terenie, to debiut uznać należy za najzupełniej udany. Popończykowi zarzucić można tylko brak dłuższego sprintu atakującego, któryby pozwalał mu skutecznie walczyć z przeciwnikiem.

Z pozostałych zawodników Klatt z Unonu Łódzkiego i Sobolewski z kaliskiego Tow. Cykl. zaprezentowali się

słabo. Stała wdziliśmy jeżdżącego dość lepiej, natomiast mile rozczarował Oczachowski, stary szosowiec, ale niewiędz w jeździe za motorem.

W biegach sprinterskich istniał tylko Szamota. Nawróceni synowie marnotrawni Podgórski i Majewski górowali nad pozostałymi sprinterami, ale ustępowali znacznie mistrzowi. W każdym razie bilans o tyle jest pomyślny, że przybyło na tor dwu zawodników, mających pojęcie o jeździe szybkiej.

Wyniki zawodów:

Mistrzostwo sztajerów. Bieg 10 km.: 1) Oksiućcz (prow. Gędziorowski), czas 9:33 sek., 2) Popończyk (prow. Turowski), 3) Oczachowski (prow. Kowalski), 4) Stahl (prow. Wiśniewski), 5) Sobolewski (prow. Wimiarski), 6) Klatt (prow. Müller).

Bieg 20 km.: 1) Popończyk — czas 18:54.2 sek., 2) Oksiućcz o 180 mtr., 3) Stahl, 4) Oczachowski, Klatt nie startował z powodu defektu motoru, a Sobolewski biegu nie ukończył.

Bieg 30 km.: 1) Oksiućcz — czas 28:42 sek., 4) Popończyk o 50 mtr., 3) Oczachowski, 4) Stahl, 5) Klatt, 6) Sobolewski.

Scratch: 1) Szamota 12.4 sek. bez wałki, 2) Podgórski o 6 dług., 3) Szymczyk o 2 dług., za Podgórskim. Finał drugich: 1) Majewski 14 sek., 2) Nicieński II o 5 dług.

Handicap wygrał schratchman Szamota przed Krajewskim (20 mtr. for) i Podgórskim I (10 mtr.).



LEOJA — CZARNI 2:1. Nawrot w wałce z obrona lwowian nie miał naogół powodzenia. Chmielowski zastania mu piłkę.



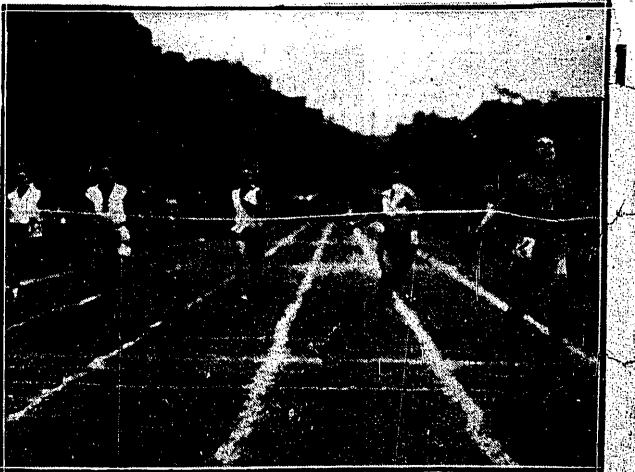
POGROMCA KAPUTKA. Szreilbman fetowany był przez kolegów po wygranej 200 mtr. st. klasycznym na meczu Warszawa — Śląsk.



START WYŚCIGU 100 MTR. ST. DOW. na meczu dywackim Warszawa — Śląsk. Pierwszy od lewej zwycięzca Bocheński



POGOŃ — GARBARNIA 1:0. Deutchman zabiera piłkę Riesenrowi. w tyle Maurez.



MANTEUFLÓWNA WYGRYWA BIEG 60 MTR. podczas zawodów lekkoatletycznych pań o mistrz. Polski w Warszawie.

MARJAN KRYNICKI

Zmierzch raidów samochodowych

Charakterystyczną cechą tego sezonu automobilowego jest wyjątkowo mała ilość rozgrywanych konkursów turystycznych...

Opracowanie formuł raidowych zależy całkowicie od osobistych zapatrywań i własnego doświadczenia organizatorów...

niezrozumiałe dla zawodników. Co zaś najgorsze, wszystkie te formuły z reguły krzywdzą pewną kategorię samochodów...

raidowej wyznaczonej szybkości przeciętnej. Można przytem z góry powiedzieć, że obie te zasady konkurencji posiadają bardzo dużo punktów ujemnych.

Jeżeli podstawą klasyfikacji raidu są wyniki różnych prób specjalnych, wówczas raid z zasady wygrywa szybko samochody sportowe...

nie wspólnego z wartością samochodu i kwalifikacją kierowcy, niejednemu zawodnikowi mogą popsuć wyniki bez żadnej winy z jego strony.

Nowiny ze świata w paru wierszach

Lekkoatleci berlińscy doznali dotkliwej porażki w spotkaniu z reprezentacją Budapesztu. Węgrzy wygrali w stosunku 59:38.

Wpływ przez Berlin wygrał ponownie święty pławak włoski Gambi w czasie 1:13:37 przed Węgrem Pahokiem 1:14:37 i Belgiem Boonem 1:17:23.

Europa zapowiada się jeszcze sensacyjniej niż walka Paris - Baranyi. Austria pokonała Hiszpanię w meczu weterołu w stosunku 2:0.

Wielką nagrodę Kopenhagi wygrał Falck Hansen, bijąc Belg Scheerensa i Francuzę Gerardin.

W związku z komplikacją regulaminów raidowych, rezultaty tych imprez dają się zawsze dość nieprecyzyjnie interpretować.

Imprezy najbliższych dni

Największą sensacją niedzielną regat w Bydgoszczy będzie brak na starcie mistrzowskiej dwójki Europy: Budzińskiego i Mikołajczaka.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

Jeżeli chodzi o tenis, to w Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

W Warszawie rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo kl. A. Grają w sobotę Gwiazda - Swift.

Na prowincji

Tarnobrzeg. Garbarnia Ib - Jutrzenka 2:1. Mistrzostwo klasy A. Niezasłużone zwycięstwo Garbarni. Poziom zawodów niski. Sędziował Kulczyk b. dobrze.

Baranowice. Makabi - 78 p. p. Derby lokalne o mistrz. kl. A. Wynik 2:2.

Radom. W turnieju tenisowym reprezentacja Zagrodzono pokonała Skarżysko w stosunku 7:2.

Kraków. Hakoah (Wiedeń) - Hakoah 5:2 (2:2). Gra gości stała na wysokim poziomie.

Legia (Warszawa) - Legia 3:2 (2:1). Mistrz kl. A. Pierwsza połowa wpływała na znakomite przewagi kolejarzy.

Wielka nagroda Kopenhagi wygrał Falck Hansen, bijąc Belg Scheerensa i Francuzę Gerardin.

O fotografii sportowej

Niedawno to jeszcze czasy, gdy szanujący się fotograf - reporter wyruszał do swej pracy z obrymą kamerą lustrzaną 13 x 18.

Stojąc ja prof. Pikard, słynny z lotu w stratosferę, spotykamy ja często w rękach amatorów na najbardziej stromych skałach w kajakach, na rwałych nurtach rzek.

Minimalny ciężar, mimo to nieograniczona ilość zdjęć, maksymalna precyzja budowy, a niesłychana prostota użycia, to zestawienie zalet entuzjastyczne każdego fotografa.

NIEDOŚCIĄNIONEJ JAKOŚCI ROWERY "ORMONDE" TURYSTYCZNE WYŚCIGOWE DAMSKIE DZIECIENNE od zł. 170. - do 365. Na spłaty do 10 rat poleca Skład Fabryczny MAISON "ORMONDE" K. Lipiński

# Porażka uczniów wielkiego Tildena

## Jak Anglja pokonała Amerykę 3:2 w międzystrefowym finale Pucharu Davisa

Niestety w historii tenisu dogrom rakiet amerykańskich w walce z Anglią, odbił się szerokim echem w całym świecie. Po sprawozdaniach z pierwszych dwóch setów, dziś nasz korespondent paryski nadsyła opis trzech dalszych meczów.

Paryż, 18.VII.

Gra podwójna: Van Ryn, Lott — Perry, Hughes. Deszcz wisi w powietrzu, mimo to sporo ludzi w stadionie. Zdaje się, że cała kolonia anglo-saska dała tu sobie rendez vous.

Mecz bez historii. I-y set 6:1 dla Ameryki, trwał zaledwie 9 minut. Anglicy popełniają masebny omyłek, niewiadomo kto gorszy Perry, czy Hughes. Loby angielskie są krótkie. Amerykanie kończą je bezapelacyjnie smeczami.

Mała migawka z gry: Hughes robi szalony zamach, chcąc smeczować, nie trafia w piłkę, orientuje się natychmiast, zdołał jeszcze dogonić piłkę, obejść i dobrać zaripostować.

II-gi set Amerykanie wygrali 6:3 w ciągu 16-stu minut. Hughes gra fatalnie psuje 90 proc. smeczów. W III-im secie gra się wyrównuje. Przy stanie 4:4 Perry zaczyna się i daje z siebie wszystko, mrużąc jakieś niezrozumiałe bojowe okrzyki. Chwila słabości Lotta i Anglicy niespodziewanie wygrywają 6:4.

Deszcz co raz to pada, gracze się ślizgają, mimo to sędzia ani na chwilę nie przerywa gry. W IV-ym secie Anglicy grają znów fatalnie i przegrywają 6:3. U. S. A. prowadzi 2:1. Najlepszym graczem na placu był Van Ryn.

Paryż, 19.VII.

Pogoda fatalna, deszcz co chwila, stadion mimo to nabity. Na boisko wchodzi Wood i Perry. Gra zaczęta. Perry za wszelką cenę chce się zrehabilitować za dwa poprzednie tak fatalne mecze.

I-y set bezapelacyjnie należy do Anglika 6:3. W II-gim secie gra idzie równo aż do 4:4. Perry prowadzi 5:4, ma już setową piłkę. Wood wyrównuje na 6:6, podcina piłki niebezpiecznie i wyprowadza przeciwnika z uderzenia. Yankes wygrywa 10:8. Był on w tym secie szybszy od Perrego.

W III-cim secie obaj przeciwnicy popełniają dużo omyłek. Perry zaczyna jednak grać co-

raz spokojniej i regularniej, przechodzi do defenzywy, czekając tylko na błędy rywala. 4:2, 4:3, 5:3, i 6:3 — Anglik triumfuje po raz drugi.

Dziesięć minut przerwy. Borotra na trybunach twierdzi, że Perry musi mecz wygrać.

Set IV-y. Perry miał doskonale Wooda przy siatce, prowadząc nadal grę defenzywną. Widząc jednak swą wyższość robi zrywy i prowadzi 4:2, 5:3, 40:15, 40:30.

Za 3-cią meczową piłką Anglik zdobywa też punkt dla swoich barw.

Wyrównanie 2:2! Na widowni szalone podniecenie. Trybuna prasowa poruszona, dyskusje nerwowe między dziennikarzami angielskimi i amerykańskimi.

Jedynie Francuzi pozostają neutralni: już im teraz wszystko jedno, kto wygrywa, są bowiem pewni swego zwycięstwa za tydzień.

Teraz losy spotkania zależą od Shieldsa i Austina. Ci dwaj panowie mają stare porachunki z sobą.

Austin jest spragniony rewanżu za Wimbledon. Ale nikt nie wierzy w możliwość jego triumfu.

Obaj gracze stoją koło siebie do fotografii i tu dopiero widać dysproporcję między nimi — istny Dawid i Goliat, aż trybuny się śmieją.

Shields jest to piękny atleta, mimowoli nasuwa się pytanie, dlaczego ten 90-cio kilowy młodzieniec wybrał sobie biały sport. Mój Boże! tacy atleti nie

codziennie się rodzą. Pewnie rzucałby kula wyżej 15-stki, a w boksie nie jednego wystąpiłby w krainie marzeń.

Ale wracamy do rzeczywistości. I-y gem zdobyty przez Austina — dobry znak. Yankes natychmiast jednak wyrównuje Shields bombarduje strasznym serwisem, o klasę lepiej niż w grze z Perryem. Austin jest zaskoczony, ripostuje zbyt długimi piłkami, które idą na aut. Po kilku minutach stan brzmi 5:2 dla U. S. A.

Anglik nie istnieje na placu. Ale „stary” rutyniarz Austin już

zdążył się przyzwyczaić do mordeczego serwisu rywala. Wyciąga na 5:3, a po szalonej walce na 5:4 i 5:5.

Teraz jeden skok i już dla Anglika. Znowu 6:6, 6:7. Serwis Shieldsa zawodny, następują double faute i Austin nie oczekiwanie wygrywa 8:6.

Na trybunach entuzjazm. Rzuca się w oczy, że Shields jest załamany nerwowo. Ten młody olbrzym nie jest w stanie unieść na swych barkach takiej wielkiej odpowiedzialności.

Austin zaś gra klasycznie, jeszcze lepiej niż z Woodem. Długimi drivami wyrzuca rywala po za kort i wygrywa II seta 6:3. Set III-ci — gra idzie równo do 4:4. Shields prowadzi, nawet 5:4 i ma setową piłkę. Austin z spokojem bez nerwów wyrównuje 5:5.

Moment dogodny dla ryzyka, więc stawia teraz wszystko na kartę, atakuje i już 6:5 dla niego.

Teraz następuje prawdziwie denerwujący moment, może losy spotkania zależą od tego gema. Patrzę na kapitanów obu drużyn siedzących po obu stronach sędziego. Spostrzegam, że Amerykaninowi pierwszy raz znikł z oblicza ironiczny uśmiech. Anglik — cały purpurowy.

Stadion Roland Garros pogryzł się w śmiertelną ciszę.

Austin prowadzi gema serwisowego 15:0, 30:0, 40:0. Ostatni wysiłek Shieldsa 40:15.

Mając drugi mecz ball Austin klasycznym drawem kończy gem, set i mecz!

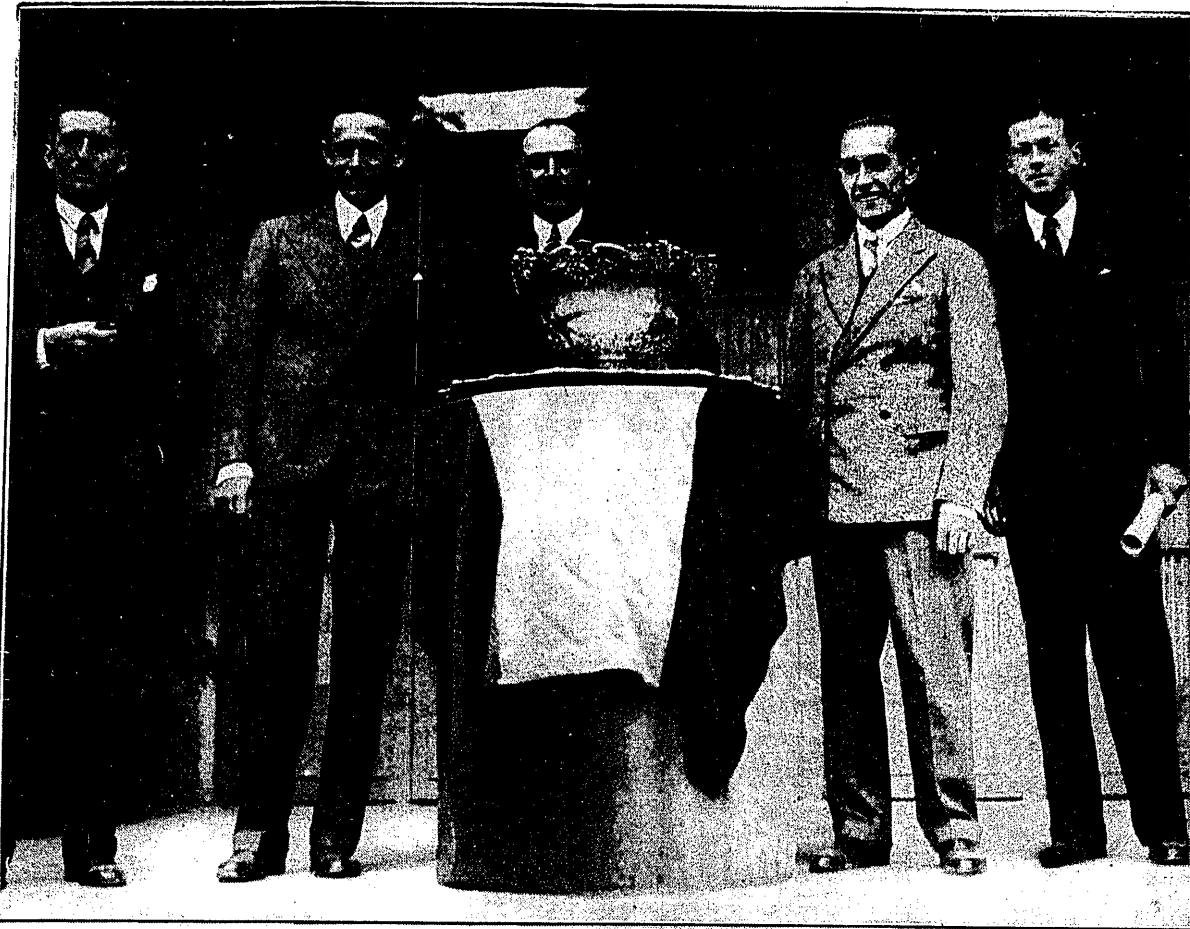
Niebywały entuzjazm, trybuny aż się trzęsą. Anglja pogromcą Ameryki!!!

Młodzi mistrzowie Ameryki okazali się jeszcze niedostatecznie wypierzeni, żeby móc wygrać takie spotkanie, gdzie tyle nerwów potrzeba.

Ktoś powiedział, że Tilden źle nauczył swych pupili, bo trzeba najprzód nauczyć się grać i wygrać, a potem dopiero przyswajając sobie wściekłe mocne drajwy.

Wood zawiódł zupełnie i on to przede wszystkim przegrał mecz. Fakt jednak pozostaje faktem, że nikt tu nie spodziewał się triumfu Anglików.

K. Gryżewski.



OBRONCY SLYNNEGO PUHARU DAVISA. Drużyna tenisowa Francji stanie do walki z Anglią w tym samym składzie co rok temu z Ameryką. Od lewej: Brugnon, Borotra, kpt. związkowy Gillau, Cochet i Boussus. Mecz, jak wiadomo rozpoczyna się już w piątek 24 lipca w Paryżu.

### Automobilizm

Grand Prix Belgii, należące do cyklu wielkich międzynarodowych spotkań samochodowych, opartych na jednakowym regulaminie (wysięż 10-godzinny, bez ograniczeń litrażu) zakończyło się zwycięstwem zespołu „Bugatti”. W pierwszym spotkaniu w Monza zwyciężyła „Alfa-Romeo”, Grand Prix Francji przyniosła sukces marce francuskiej, ostateczna rozgrywka między Spa i Francorchamps (Belgia) przyniosła ponownie zwycięstwo znakomitej fabryce francuskiej.

„Najszybszą” trasą odznacza się Monza — tegoroczny wycieczca (Campari z Borzacchini) osiągnął na „Alfa-Romeo” przeciętną 155 kmg. „Najpowolniejszą” trasą jest szlak szosowy Montlhery pod Paryżem. Zwycięski zespół (Varzi i Chiron) uzyskał na nim przeciętną 126 kmg.

Trasa pod Francorchamps zajmuje środkowe miejsce między tamtymi; powala na wyższą przeciętną, niż Montlhery, to też Williams i Conelli osiągnęli tutaj 132 kmg. na „Bugatti” przed Nuvolari i Borzacchini na „Alfa-Romeo” (130 kmg.). Trzecie miejsce zajął zespół Monoi i Minozzi na „Alfa-Romeo” (127 kmg.), czwarte Birkin i

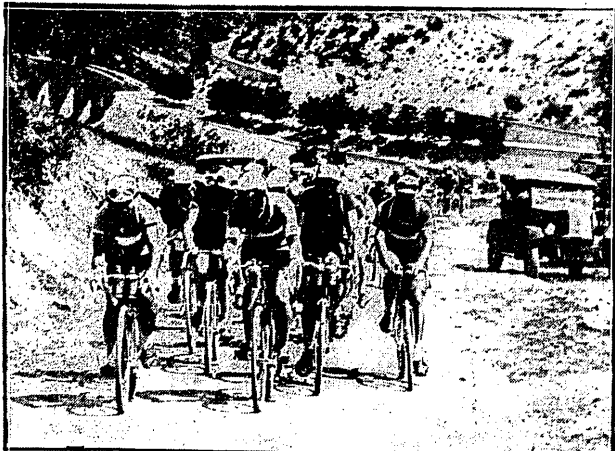
Lewis na „Alfa-Romeo” (124 kmg.), piąte Iwanowski i Staffel na „Mercedes-Benz” (120 kmg.).

„Alfa-Romeo” wystawiła 5 zespołów. „Bugatti” 4. Początkowo zawiązało się zażarta walka między Varzim („Bugatti”) a Nuvolari („Alfa-Romeo”). Varzi zyskuje prowadzenie, bijąc słynny rekord okrażeń Ascari’ego, wkrótce jednak Nuvolari miał leadera, aby po paru okrażeń ustąpić Varzi’emu. W 6-em okrażeń Nuvolari znowu jest na czele. Po zmianie kierowców — Chiron rusza w fantastycznym tempie. Znowu pobija rekordy trasy. Niestety, niebawem Chiron musi skapitulować z powodu defektu w magneto. Prowadzi teraz bezapelacyjnie — zdawałoby się — Nuvolari. Za nim sunie Conelli. Nuvolari zwalnia tempo. Kiedy po zmianie hamulców miejsce Conelli’ego zajmuje Williams rozpoczyna on wspaniałą gonitwa. Uda mu się minąć zespół Borzacchini - Nuvolari. Na nic nie przyda się ambicja Nuvolari’ego. Zespół „Bugatti” nie da sobie już wydrzeć zwycięstwa.

Na podstawie uzyskanych wyników (w 3-ich Grand Prix) „międzynarodowym szampionem” został Minozzi, kierowca „Alfa-Romeo”.



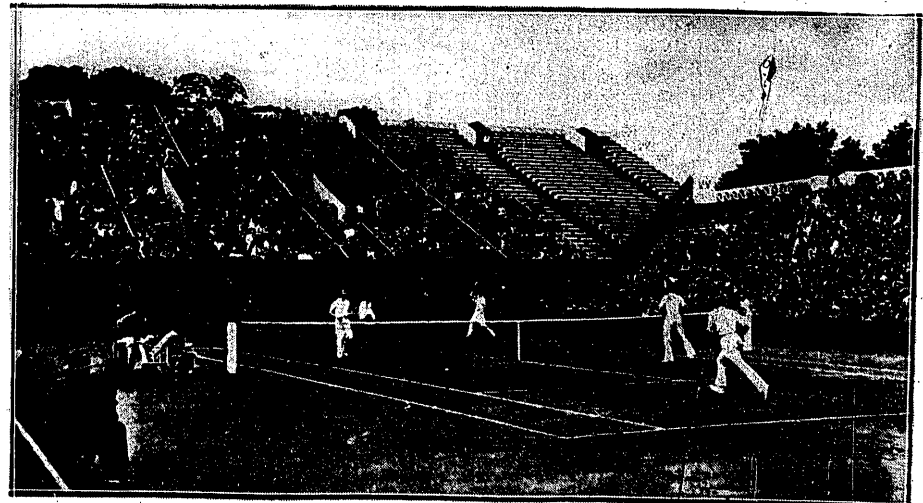
TRIUMFATOR Z NUERBURG-RINGU. Caracciola ze swym mechanikiem, o zwycięstwie w słynnym wyścigu samochodowym.



TOUR DE FRANCE W PIRENEJACH. bita grupa uczestników, pod wodzą lidera Magné, wdziera się na jedną z przełęcz.



DEFILADA ASÓW SZOSY NA ULICACH NICEI po zakończeniu jednego z etapów wyścigu kolarskiego dookoła Francji.



AMERYKA ZDOBYWA DRUGI PUNKT NA ANGLIJI w meczu o Puchar Davisa, podczas gry podwójnej: Lott, Van Ryn — Hughes, Perry.